

Choć struktura książki jest precyzyjnie uporządkowana, bogate treści pochodzące z całej teologii chrześcijańskiej pieczołowicie usystematyzowane, jej Autor nie zapomina, że głównym przedmiotem jego uwagi jest Misterium, czyli objawiona, zbawcza i godna wiary Tajemnica wcielonego Jednorodzonego Syna Bożego. Niezależnie od trudności związanych z całościowym ujęciem tego Misterium, stanowi ono źródło wyjątkowości chrześcijaństwa zarówno w dziejach świata, jak i na tle religii pozachrześcijańskich. Dzięki niemu w każdej epoce i w każdej kulturze, gdy adresat „Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym” (Mk 1,1) apriorycznie nie odrzuca płaszczyzny nadprzyrodzonej, chrześcijaństwo jawi się jako uzasadniona wiara w Misterium Boga, który w Jezusie Chrystusie wyszedł ku człowiekowi, by zbawczo ofiarować mu siebie.

Ks. prof. T. Doli udało się zachować równowagę między tematem Misterium samego w sobie a możliwością Jego poznania przez człowieka, między bogactwem różnych teologicznych interpretacji a zrozumiałym nawet dla nieprzygotowanego teologicznie czytelnika wyartykułowaniem ich esencji, między złożonością wielu problemów – począwszy od trudności z egzegezą biblijną – a możliwością ich (w gruncie rzeczy nieskomplikowanego) naświetlenia i rozwiązania. Udało się mu też przekroczyć bariery historyczne – o czym świadczy wydobywanie rozwiązań tych samych zagadnień z różnych etapów dziejów chrystologii – oraz geograficzno-kulturowe, gdyż pisząc o współczesnej chrystologii odwołał się do twórczości najwybitniejszych teologów niemieckich, francuskich, włoskich, północno- i południowoamerykańskich, a także polskich. W uwzględnieniu teologii polskiej zachowano właściwą miarę – trudno powiedzieć, że znajduje się ona w ścisłej czołówce światowej teologii (z wyjątkiem Cz.S. Bartnika, A. Nossola i M. Ruseckiego) lub że jest w stosunku do niej „zapóźniona,„. Brak we wstępie dzieła szczegółowej charakterystyki jego źródeł (*nota bene* obejmujących aż 513 publikacji) należy odczytywać jako znak samodzielnego i dojrzałego warsztatu naukowego Autora, którego zamierzenia daleko wykraczają poza treści *explicite* dostępne w literaturze przedmiotu. W realizacji swych zamierzeń ks. prof. T. Dola wykorzystał (znane z wcześniejszych publikacji) swe umiejętności budowania modeli teologicznych, ich precyzyjnej komparatystryki, a także konstruowania modeli komplementarnych, bogatszych od wielu koncepcji już funkcjonujących w opracowaniach chrystologii.

KS. ZBIGNIEW KRZYSZOWSKI

Tomasz Węclawski, *Abba wobec Boga Ojca*, postłowie A. Zuberbier, Wydawnictwo Znak, Kraków 1999, ss. 310.

Książka ks. prof. Tomasza Węclawskiego *Abba wobec Boga Ojca* realizuje nakreślony przez Jana Pawła II plan ostatniego roku przygotowań do Jubileuszu dwutysiąclecia zbawienia w Jezusie Chrystusie. IX rok nowenny przed Wielkim Jubileu-

szem roku 2000 miał być, według zamysłu papieża, odnowieniem wiary i odnalezieniem „drogi do Ojca”. Zamierzenie to miało być realizowane poprzez kontemplację prawdy o „Ojcu, który jest w niebie” (Mt 5,45). Cel książki jest potrójny: pastoralny, spekulatywno-kontemplacyjny i apologetyczny. Pastoralny – gdyż, jak pisze sam autor we wprowadzeniu – ma być ona teologicznym komentarzem do słów wyznania wiary „Wierzimy w jednego Boga, Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych”. Przez komentarz autor rozumie systematyczny wykład oraz ukazanie „jasnego i ciemnego tła” tego artykułu wiary (s. 5). Autor chce jasno i wyraźnie pokazać, że Bóg jest Ojcem, by utwierdzić wierzących w wyznawaniu tej prawdy wiary. Przez cel spekulatywno-kontemplacyjny, autor chce ubogacić życie wewnętrzne czytelnika, wyłuszcza relacje zachodzące pomiędzy wiarą w prawdę o samoobjawiającym się Bogu i historycznymi kulturami (s. 6). Wreszcie trzeci cel książki – apologetyczny, przyświecający autorowi jako teologowi fundamentalnemu – to krytyka „ciemnego tła chrześcijańskiej wiary w Boga Ojca”, a przede wszystkim dialog z tymi, którzy nie boją się myśleć i dają się prowadzić autorowi w procesie stawiania kwestii wiary chrześcijańskiej w nowy sposób, przyglądając się zarówno kontestatorom, jak też chrześcijanom innych wyznań (s. 7).

Monografia ks. Węclawskiego składa się z trzech części, wprowadzenia oraz posłowania, pióra ks. Andrzeja Zuberbiera. Tytuły poszczególnych części – *Ojczy, co jest z tym światem?* (cz. I), *Ojczy, co jest z nami?* (cz. II), *Ojczy, co jest z Tobą?* (cz. III) – sugerują nowatorski, niekonwencjonalny i zarazem niebanalny układ treści, niespotykany do tego czasu w podręcznikach i książkach o Bogu Ojcu (w manualistyce dzielono zwykle traktat o Bogu na dwie części: *O Bogu Jedynym* i *O Bogu w Trójcy*).

Pierwsza część – *Ojczy, co jest z tym światem?* – składająca się z sześciu rozdziałów (s. 11-132) – dotyczy problematyki protologii i ukazuje Boga jako Stworzyciela całego uniwersum, a więc wszystkich spraw, które łączą się z tym światem. Autor przyjął tutaj ciekawą metodę wyprowadzania zagadnień niejako ze środka świata, pomagając czytelnikowi pytać o Boga i kierować pytania wprost do Boga. W ten sposób w Bogu i z Bogiem wyjaśnia tajemnicę tego świata, a zwłaszcza pierwsze, ojcowskie i zbawcze imię – Bóg Stworzyciel (s. 14). Pytanie postawione w tytule tej części autor rozbija na dwa szczegółowe: *Co się dzieje z tym światem?* i *Jak rozumieć to, co w nim znajdujemy i przeżywamy?* W sześciu kolejnych rozdziałach, stanowiących tę część pracy, autor omawia kolejne paradygmaty obrazów świata stworzonego. Wychodzi od ukazania dobroci i wielkości Boga Stworzyciela i Jego związku ze stworzeniem: począwszy od Przymierza z Narodem Wybranym, poprzez czasy Chrystusa aż do końca pierwszego stulecia, w którym chrześcijanie całą rzeczywistość świata widzieli i oceniali z perspektywy paschalnej, tj. w perspektywie Chrystusa „uwierzytelnionego” przez Boga wobec wszystkich przez wskrzeszenie Go z martwych (s. 16-35). Drugi obraz – Boga jako Władcy świata – nakreślił ks. Węclawski spojrzeniem Ojców Kościoła (s. 36-54). Dominującym obrazem Boga w tym okresie – według autora – był Pantokrator – Stwórca, Pan i Odnawiciel porządku tego świata, Zasiadający na Tronie – z Apokalipsy Janowej. Jako przewodników po

świecie myśli teologicznej IV i V wieku wybrał autor św. Grzegorza z Nazjanzu, Atanazego Wielkiego, św. Augustyna, Leona Wielkiego. Kolejną odsłonę wizerunku Boga Stworzyciela prezentuje teolog z Poznania swoim czytelnikom oczami ludzi średniowiecza (s. 55-74). Żeby ten obraz stawał się bardziej klarowny, autor przytacza komentarze i opinie Paula Evdokimowa, Georgesa Duby'ego, Clive'a Staplesa Lewisa, Umberto Eco i innych. Równie interesująco przedstawia ks. Węclawski Boga Stworzyciela w odsłonie twórców nowożytnych (s. 75-95). Kim dla nich jest Bóg Ojciec, próbują odpowiedzieć w tym rozdziale św. Franciszek, Mistrz Eckhart, Marcin Luter, Angelus Silesius i wiele innych postaci ze świata nauki. Na przeszkodę, jakich doświadczał Kościół ze strony racjonalizmu oświeceniowego, fideizmu, panteizmu i innych prądów myślowych XVIII i XIX wieku, zauważa ks. Węclawski, znalazł sposób Sobór Watykański I (s. 90). W piątym rozdziale tej części, *Nowa postać wiary w stworzenie i Boga Ojca Stworzyciela?* (s. 96-121), autor skupia swoją uwagę na teologicznym rozumieniu tajemnicy Bożej Opatrzności, gdyż dzisiaj wiele osób wątpi w „ojcowski porządek” we współczesnym świecie. Następnie wysuwa tezę o współodpowiedzialności wszystkich ludzi za stan świata stworzonego i dowodzi, że Bóg nie jest rywalem człowieka na płaszczyźnie panowania nad tym światem. Kolejne pytanie postawione przez autora książki dotyczy teologicznego rozumienia porządku uniwersum opisywanego przez nauki przyrodnicze. Innymi słowy, jakie znaczenie ma teoretyczne i praktyczne przyjęcie przez teologię faktu, że matematyczne formalizacje, którymi posługują się dzisiaj nauki, opisują nie tyle obiekty fizyczne i zdarzenia w rozumieniu klasycznym, ile raczej procesy swoistego ruchu czy też „falowania” informacji. Autor kończy ten rozdział motywem paschalnym, zatytułowanym *Pascha Jezusa jako miejsce stworzenia* (s. 114-121). Rozdział szósty, zamykający pierwszą część prezentowanej książki (s. 122-132), jest retrospektywnym spojrzeniem na dotychczasowe rozważania i podsumowaniem dookreślającym ewentualne odpowiedzi na postawione pytania. Charakterystycznym rysem tej części książki jest fakt, że autor wyjaśnia tajemnice świata i naszego życia w świetle danym nam w Jezusie umarłym i zmartwychwstałym, a tym samym pokazuje, że nie ma podziału na ten i tamten świat. Bóg sam, cały i taki, jaki jest, Bóg jako Ojciec, jako Syn i jako Duch Święty jest z nami pośrodku naszego świata, to znaczy, że „przez Chrystusa, Słowo Wcielone, ludzie mają dostęp do Ojca w Duchu Świętym i stają się uczestnikami boskiej natury” (Ef 2,18; por. 2P 1,4).

W części drugiej – *Ojciec, co jest z nami?* (s. 133-215) – Węclawski pisze o stworzeniu człowieka, jego upadku i powrocie do Boga, czyli o zbawieniu. Autor wyjaśnia postawioną przez siebie tezę, że Bóg chce być z człowiekiem, dlatego objawia się mu w Osobie Jezusa z Nazaretu. Na pytanie postawione w tytule drugiej części swojej książki autor stara się odpowiedzieć wieloetapowo: najpierw – stawiając diagnozę stanu ludzkiego istnienia w świecie (s. 138-152), następnie – wyjaśniając zagadnienie naszego niepodobieństwa do Boga i przeszkody na drodze poznania Bożego ojcostwa (s. 153-175), wreszcie – ukazując sens podobieństwa człowieka do Boga oraz możliwość poznania Boga w tajemnicy Jego ojcostwa w człowieku i przez człowieka (s. 176-199). Część drugą książki kończą rozważania ukazujące istotę związku Boga z człowiekiem na przykładzie wiary i życia Maryi, Matki Jezusa.

Trzecią część prezentowanej książki, dotyczącą tajemnicy Boga Ojca, autor tytułował *Ojcie, co jest z Tobą?* (s. 217-298). Ks. Węclawski pragnie popatrzeć na świat oczami Boga Ojca, by zobaczyć to, co On dla tego świata zamierzył. Mówi więc o tym, że Bóg Ojciec wybiera sobie ludzi i języki (s. 226-258), objawia się jako miłość, w sposób najdoskonalszy w swoim Synu, w Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu (s. 259-282). Jeżeli czytelnik chce zrozumieć Boży zamiar oraz odnaleźć sens wiary w Boga jako Ojca, musi stać się *homo novus*, tj. tym, który istnieje dla Boga i znajduje się w orbicie Jego miłości.

Książkę kończy medytacja – komentarz do modlitwy Jezusa, którą nam przekazał św. Marek (14,36.38). Jest ona rekapitulacją całej książki, a więc postawionych w niej pytań i próbą aplikacji jej treści do życia duchowego (s. 283-298).

Książka nie należy do łatwych i lekkich lektur z dziedziny teologii. Skierowana jest do wytrawnego, biegłego w dziedzinie teologii czytelnika, który nie boi się myśleć i jest otwarty ekumenicznie (autor wykorzystuje w pracy wiele dzieł teologów protestanckich – Eberharda Jüngela, Karla Bartha, Wolfharta Pannenberg a in.). Na erudycyjność przedstawionej w książce problematyki wskazuje już sam fakt, że jej autor jest naukowcem najwyższej klasy – absolwent Wydziału Teologicznego w Poznaniu i Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie, jest profesorem zwyczajnym na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (teologia fundamentalna) i kierownikiem Zakładu Teologii Fundamentalnej i Ekumenicznej tegoż Wydziału. W latach 1989-1996 piastował funkcję rektora Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu, od 1996 do 1998 roku był dziekanem Papieskiego Wydziału Teologicznego w Poznaniu, w latach 1998-2002 dziekanem-organizatorem Wydziału Teologicznego UAM, zaś w latach 1997-2002 członkiem Międzynarodowej Komisji Teologicznej w Rzymie. Aktualnie bierze czynny udział w pracach Komisji Nauk Teologicznych PAN i w prezydium Fundacji Guardiniego w Berlinie. Zainteresowania autora kwestiami pogranicza teologii i filozofii, uwarunkowaniami kulturowego rozwoju chrześcijaństwa, problematyką wyznania wiary i struktury Kościoła oraz perspektywą paschalną w teologii systematycznej zaowocowały licznymi publikacjami, spośród których należy wymienić: *Zwischen Sprache und Schweigen. Eine Erörterung der theologischen Apophase im Gespräch mit Vladimir N. Lossky und Martin Heidegger*, Minerva-Fachserie Theologie, Minerva Publikation, München 1985; *Gdzie jest Bóg? Małe wprowadzenie do teologii dla tych, którzy nie boją się myśleć*, Kraków 1992; *Abba. Wobec Boga Ojca*, Kraków 1999; *Wielkie kryzysy tradycji chrześcijańskiej*, Poznań 1999; *Sententia consonans eucharistiae. Zarys fundamentalnej teologii zorientowanej ku Eucharystii*, Poznań 1999; *Królowanie Boga. Dwa objaśnienia wyznania wiary Kościoła*, Poznań 2003; *Królowanie Boga. Trzy objaśnienia wyznania wiary Kościoła*, Poznań 2004; *Praeceptores. Teologia i teologowie języka niemieckiego*, Poznań 2005 (wespół z Eligiuszem Piotrowskim); *Concezione d'un criterio dinamico d'identit interna ed esterna della rivelazione cristiana nel processo d'inculturazione*, „Annales Theologici”, 15(2001) fasc. 1, s. 239-256; *Polnisch-deutsche Kontakte auf dem Gebiet der Gottesrede*, w: *Tausend Jahre polnisch – deutsche Beziehungen. Sprache – Literatur – Kultur – Politik. Materialien des Millennium – Kongresses 5.-8. April 2000*, Warszawa, hrsg. v. F. Grucza,

Warszawa 2001, s. 242-252; *The Death and Resurrection of Jesus. An Interpretation of the New Testament Profession of Faith*, „Theologia Bogoslovie” 2001 nr 1, s. 17-34.

Metodę zastosowaną przez ks. prof. Węclawskiego w recenzowanej książce można określić jako hermeneutyczno-dialogiczną. Autor prowadzi czytelnika po różnych zakamarkach teologii nie tylko katolickiej, ale także protestanckiej, prawosławnej, wglębiając się w meandry egzegezy, patrystyki, filozofii, literatury, nauk szczegółowych – wszystko po to, by wspólnie z nim odkrywać tajemnice Boga Ojca. Przedstawiając i wyjaśniając trudne zagadnienia teologiczne w kontekście różnych nauk, czyni to z wielkim znanstwem, zmuszając niejako czytelnika do aplikacji ich w życiu. Czytając tę książkę zaczynamy rozumieć niewystarczalność wyuczonego podejścia do znanych formuł teologicznych z *Credo* i konieczność przemyślenia ich na nowo w obszarze dialogu, czyli wspólnoty porozumienia człowieka z Bogiem Ojcem. Ks. Węclawski pomaga czytelnikowi niejako uchylić nieco zasłony, która okrywa tajemnicę Ojca, żeby promień boskiego światła padł na ziemskie sprawy i dzięki temu uczynił je widzialnymi w prawdzie, w miłości i w obecności Ojca, zanim zobaczą Go twarzą w twarz.

Autor książki podkreśla, że rzeczywistość tego świata i wszystkie ludzkie sprawy nie są w żadnym sensie obce Bogu, ale także, że Bóg, taki właśnie, jaki objawia się nam w życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Człowieka Jezusa i w życiu gromadzonego przez Niego Kościoła, nie jest obcy temu światu. Nawet, jeśli ta przenikająca wszystko Obecność pozostaje nierozpoznana, nie ma w tym świecie rzeczy, nie ma godziny, nie ma takiego poruszenia ludzkiego ducha, które z zasady nie mogłoby przemówić głosem Boga, skoro On sam powierza się człowiekowi. Doświadczenia ludzi, ich wyobrażenia, radości i lęki, przeczucia i nadzieje, mogą być znakiem Bożej obecności w historii.

Zachęcając do przeczytania tej książki, trzeba dodać, że jej autor jawi się w niej jako głęboko wierzący i umiejący kontemplować Boga Ojca naukowiec, pozostający w służbie całego Kościoła. Ten wielki ekumeniczny teolog umiejętnie wpisuje prawdę Ewangelii w zmieniające się uwarunkowania współczesności. Jest uczonym balansującym w nieustannym napięciu między dwoma biegunami: wiecznej prawdy oraz konkretnej rzeczywistości czasowo-przestrzennej, zakładającej całe bogactwo i komplikacje zmieniającej się historii. W książce „Abba wobec Boga Ojca” zabiega o to, żeby teologia nie została zredukowana do systemu wierzeń czy zbioru uwarunkowanych czasowo sformułowań oderwanych od dynamiki życia ani nie uległa rozmyciu, w którym blask prawdy zostałby zastąpiony bezkształtnym przekazem kulturowym.

KS. MARIAN RUSECKI

Ks. Henryk Seweryniak, *Świadectwo i sens. Teologia fundamentalna*, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 2001, ss. 527.

Wśród teologów można spotkać opinię, że współcześnie przeminęła już moda na pisanie wielkich podręczników, sum i wielkich syntez. Zwykle przytacza się za nią